

Rodzina Domowym Kościołem Po rekolekcjach wakacyjnych

Rekolekcje dobiegły końca i trzeba było wracać do domu. Podczas pożegnania były łzy i obietnice kolejnego spotkania, a w sercach pragnienie, aby ten stan przyjaźni z Bogiem trwał jak najdłużej, aby stale żyć w łasce uświęcającej, aby zawsze być gotowym na spotkanie z tym, który nas umiłował. Znalismy już jedną z dróg, która prowadziła do takich relacji. Jak znaleźć w parafii chętnych do kroczenia tą drogą, jak znaleźć przewodników: kapłana i małżeństwo, które mogłoby nami pokierować? Chyba się to nie uda. Najbliżej Andrychowa (tam mieszkaliśmy w tym czasie), Oaza Rodzin była obecna w parafiach Krakowa, któż będzie chciał do nas przyjeżdżać?

Czy znajdziemy księdza, który będzie chciał przyjąć na siebie dodatkowe obowiązki? Widzieliśmy same przeszkody. Mała była nasza wiara. Zaraz po powrocie swoimi rekolekcyjnymi przeżyciami i pragnieniami trwania na drodze Domowego kościoła podzieliliśmy się z ówczesnym proboszczem Ks. Stanisławem Sikorą. A on na to: „Przyszedł do parafii nowy Kapłan, który w poprzedniej parafii zajmował się Oazą Młodzieżową, jego dam wam na opiekuna”. O rekolekcjach i pragnieniu utworzenia Kręgu Oazy Rodzin

podzieliłem się ze swoimi współpracownikami, w efekcie pozyskaliśmy do naszej wspólnoty rodziców, wtedy jeszcze ucznia Liceum, dziś już kapłana z dwudziestoletnim stażem, Księdza Mieszko Pabisia, który przez długie lata był wikariuszem naszej parafii. Spotkaliśmy się z ks. Kazimierzem Kulpą, który został wyznaczony na naszego opiekuna.

Spotkanie było bardzo owocne, przekonaliśmy się jak uprzedzająco działa Duch Św. Ks. Kazimierz, stary oazowicz, też myślał jak w nurt ruchu włączyć rodziny. Pozostało jeszcze pozyskanie kilku małżeństw, krąg powinien liczyć od 4 do 7 małżeństw. Zaproszenie do udziału podane zostało w ogłoszeniach parafialnych. Po tygodniu było 6 par. Pozostało pozyskanie pary pilotującej. Telefon do Krakowa. „Możemy przyjechać w dwa małżeństwa, ale sami rozumiecie, że to raczej jednorazowo”. I przyjechali: Zosia i Gierek oraz Czesiu (to oni byli naszymi animatorami na rekolekcjach) i dali piękne świadectwo, utwierdzając obecne małżeństwa, że warto podjąć tę drogę. Przywieźli komplet materiałów do prowadzenia kręgu i wybrali parę prowadzącą. Powiedzieli „Byliście na rekolekcjach, wiecie o co chodzi, reszta Duch Św. i materiały”. I tak to się zaczęło.

Marysia i Tadeusz Woźniakowie

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,
życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem **ks. Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607
22 sierpnia 2010r. Nr 34 (544) Rok 11

Jan Paweł II - Wychowawca młodych 21. Niedziela Zwykła

*„Trudno jest stać się świętym. Trudno, owszem, ale nie jest to niemożliwe.”
św. o. Pio*

Oby droga Karola Wojtyły do świętości była kolejnym przykładem do zbadania danym nam przez Boga i Kościół.

Krzysztof Jopek z rodziną

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA

Iz 66,18–21 Powszechność zbawienia

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO HEBRAJCZYKÓW

Hbr 12,5–7.11–13 Tego Pan miłuje, kogo karze

***Ja jestem drogą, prawdą i życiem,
nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.***

EWANGELIA Łk 13,22–30 Królestwo Boże dostępne dla wszystkich narodów

Jezus nauczając, szedł przez miasta i wsie, i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: „Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?” On rzekł do nich: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: »Panie, otwórz nam«; lecz On wam odpowie: »Nie wiem, skąd jesteście«. Wtedy zaczniecie mówić: »Przecież jadalśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczyłeś«. Lecz On rzecze: »Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości«. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.

Oto słowo Pańskie

Wąskie drzwi

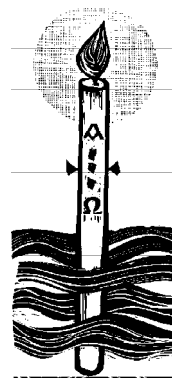
Benedykt XVI komentując czytany dziś fragment Ewangelii powiedział w rozważaniu przed modlitwą „Anioł Pański” w dniu 26 sierpnia 2007 roku: „Co oznaczają owe «ciasne drzwi»? Dlaczego wielu nie udaje się przez nie wejść? Czyżby chodziło o przejście zastrzeżone jedynie dla kilku wybranych? W istocie, ten sposób rozumowania rozmówców Jezusa jest, jak można się przekonać, wciąż

żywy: zawsze pojawia się pokusa, by uznawać praktyki religijne za źródło przywilejów czy sposób zabezpieczenia. W rzeczywistości przesłanie Chrystusa wyraża coś wręcz przeciwnego: dostęp do życia mają wszyscy, lecz dla wszystkich przejście jest «ciasne». Nie ma uprzywilejowanych. Przejście do życia wiecznego, otwarte dla wszystkich, jest «ciasne», ponieważ jest trudne, wymaga wysiłku, wyrzeczenia, upokorzenia własnego egoizmu”.

-2-

Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:

Chrzest Św.

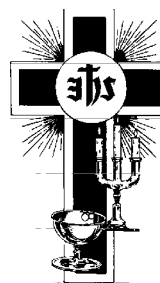


*Módlmy się za te dzieci,
aby wzrastały w wierze
dla chwały Boga
i Kościoła powszechnego.*

Nadia Koziół, córka Piotra i Moniki
Adrian Targosz, syn Artura i Marty
Bronisław Skalka, syn Michała i Magdaleny
Michał Jędrzejczyk, syn Macieja i Joanny
Dominika Maciejczyk, córka Bogdana i Agnieszki
Krzysztof Kachel, syn Andrzeja i Pauliny
Ignacy Płonka, syn Grzegorza i Zofii
Damian Pieczonka, syn Dominika i Danuty
Kamil Chałupa, syn Pawła i Katarzyny
Damian Zawila, syn Dariusza i Magdaleny
Karol Bernat, syn Krzysztofa i Katarzyny
Lena Janeczek, córka Marcina i Mai
Wiktoria Latocha, córka Roberta i Doroty
Oliwia Widlarz, córka Łukasza i Iwony
Zuzanna Zychowicz, córka Marka i Agnieszki
Maja Bucka, córka Marcina i Agnieszki
Zofia Sulikowska, córka Marcina i Moniki
Lilianna Woźniak, córka Łukasza i Katarzyny
Filip Kordos, syn Łukasza i Izabeli
Filip Ciężarek, syn Rafała i Anety
Alicja Kożuch, córka Marcina i Joanny
Karolina Skwarczyńska, córka Bartłomieja i Sabiny

Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Śp. Aniela Wróbel, ur. 1919r., zam. ul. Piaskowa
Śp. Marcin Ramuciński, ur. 1975r.,
Śp. Zbigniew Bukin, ur. 1951r., zam. M. Wadowity
Śp. Felicja Kłobuch, ur. 1933r., zam. ul. Niecała
Śp. Wanda Wełna, ur. 1939r., zam. ul. Słowackiego
Śp. Tadeusz Długosz, ur. 1941r., zam. ul. Pułaskiego
Śp. Stanisław Bandola, ur. 1941r., zam. ul. Krakowska
Śp. Maria Słobodzian, ur. 1923r., zam. ul. Lwowska
Śp. Anna Sobczyńska, ur. 1924r., zam. al. Wolności
Śp. Kazimierz Dudziak, ur. 1933r., zam. ul. Batorego
Śp. Zdzisław Matuszyk, ur. 1942r., zam. Os. Słoneczne

*Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne
spoczywanie.*

-7-

Poniedziałek 23 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Wanda Wełna
 7.⁰⁰ Śp. Irena Jarzynka - 12 r. śm. i jej rodzice
 8.⁰⁰ Śp. Roman Rosentrauch
 12.⁰⁰ Śp. Felicja Kłobuch
 18.⁰⁰ Śp. Anna Szczur
 Śp. Kazimierz Dudziak

Wtorek 24 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Szczur
 7.⁰⁰ Śp. Wanda Wełna
 8.⁰⁰ Śp. Roman Rosentrauch
 12.⁰⁰ O zdrowie i bł. Boże dla ks. Stefana
 18.⁰⁰ Śp. Felicja Kłobuch
 Śp. Anna Sobczyńska

Środa 25 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Felicja Kłobuch
 7.⁰⁰ Śp. Anna Sobczyńska
 7.³⁰ Śp. Kazimierz Kozieł - 2 r. śm.
 8.⁰⁰ Śp. Anna i Tomasz Młodochowscy
 12.⁰⁰ Śp. Waleria i Dominik Gładys, ich dzieci
 18.⁰⁰ *W intencjach nowennowych*
Za zmarłych
 Śp. Danuta Mrowiec
 Śp. Anna Szczur
 Śp. Marcin Ramuciński
 Śp. Kazimierz Dudziak
 Śp. Zbigniew Bukin

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Róży z Limy, dziewicy, we wtorek – święto św. Bartłomieja, apostoła, w środę – wspomnienie św. Ludwika, króla, w czwartek – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, w piątek – wspomnienie św. Moniki, w sobotę – wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła, w niedzielę – wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzyciela.

Intencje mszalne:

Czwartek 26 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Szczur
 7.⁰⁰ Śp. Felicja Kłobuch
 8.⁰⁰ Śp. Apolonia i Ludwik Pawlik
 12.⁰⁰ Śp. Józef Pacut, rodzice, syn Stanisław
 18.⁰⁰ Śp. Franciszek Cholewa 14 r. śm. i zmarli z rodziny
 Śp. Rozalia Ludwik Skowronek,
 ich dzieci i wnuk Jacek

Piątek 27 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Szczur
 7.⁰⁰ Śp. Kunegunda i Józef Filek
 8.⁰⁰ Dziękczynno-błagalna dla Marii i Grzegorza
 w 22 r. ślubu oraz o błog. Boże dla dzieci
 12.⁰⁰ Śp. Michał Urbański
 18.⁰⁰ Śp. Felicja Kłobuch
 Śp. Kazimierz Dudziak

Sobota 28 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Szczur
 7.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Wiktorii
 8.⁰⁰ Śp. Felicja Kłobuch
 12.⁰⁰ O błog. Boże dla Jana Witek
 w 1 r. urodzin o dalszą opiekę Bożą
 18.⁰⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
 Śp. Jan Gordecki - 1 r. śm., Jadwiga Gordecka

Niedziela 29 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Krystyna Wójtowicz - 3 r. śm.
 7.³⁰ O bł. Boże w 25 r. ślubu
 Jolanty i Bogusława Rzyckich
 9.⁰⁰ Śp. Jan Bąk - 15 r. śm. oraz żona Janina
 10.⁰⁰ Roków Śp. Tadeusz Adamek - 4 r. śm.
 10.³⁰ O bł. Boże dla Karoliny i Stanisława w 50 r. ślubu
 12.⁰⁰
 13.¹⁵ O zdrowie i błog. Boże i dary Ducha św.
 w nowym roku szkolnym dla Ani i Artura
 19.⁰⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś

21. Niedziela Zwykła - 22 sierpnia 2010r.

1. Dzisiaj przy kościele Panie z Zespołu Charytatywnego zbierają ofiary na przybory szkolne dla biednych dzieci.

2. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, dziękujemy za tegoroczne zbiory.

3. W ramach „Radosnych Czwartków” dla dzieci – jedziemy do Niedzicy i Kluszkowiec. Wyjazd o godz. 8.00. Koszt 5 zł.

4. Spotkanie Honorowej Straży Serca Bożego odbędzie się w czwartek o godz. 16.30.

5. W sobotę zapraszamy uczestników Służby Liturgicznej, Ruchu Światło – Życie, oraz Domowego Kościoła, na XXXVIII pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej.

6. Zebranie Duszpasterskiej Rady Parafialnej odbędzie się wyjątkowo w czwartek 02 września o godz. 19.00.

7. Dni skupienia dla narzeczonych odbywać się będą w naszej parafii we wrześniu przez dwie soboty, 04. i 11. września od godz. 16.00 oraz dwie niedziele 05. i 12. września na mszy św. o godz. 9.00 i po niej spotkanie w domu parafialnym, a nie jak dotychczas przez cztery kolejne niedziele.

8. Od niedzieli 5 września msze św. wieczorne w niedziele i święta będą o godz. 18.00. Natomiast Nieszpory i nabożeństwa o godz. 17.30. Tak będzie aż do maja przyszłego roku.

/-/ ks. J.Gil - Proboszcz

Dolewał do studni Jakubowej

Przez 9 lat ks. Krzysztof Głowka był wikariuszem naszej parafii. Przez ten czas z pomocą łaski Bożej i życzliwości ludzkiej wiele dobrego wniósł w życie parafialne.

Z wdzięcznością wspominam, zainicjowanie przez niego pielgrzymek na Apel Jasnogórski. Rozpoczęły się one od 2001 roku. Każdego 16. miesiąca około godziny 16:00 wyrusza grupa mieszkańców ziemi wadowickiej pod opieką ks. Krzysztofa na Jasną Górę. Tam uczestniczą we Mszy Św. oraz w Apelu Maryjnym. Wracając koło północy. Jedna trzecia to entuzjaści, którzy co miesiąc pielgrzymują. Wiem, że w jesieni ubiegłego roku odbyli setną pielgrzymkę – czyli ks. Krzysztof przeżył do sierpnia 2010 roku prawie 110 wyjazdów z Wadowic na Jasną Górę. Telewizja Trwam codziennie transmituje apel jasnogórski. Wielokrotnie telewizjo-

wie toruńskiego nadania podkreślali niezwykłą wytrwałość pielgrzymów wadowickich, którzy co miesiąc jeżdżą do Częstochowy, aby modlić się za Ojca Świętego. To dzięki ks. Krzysztofowi Głowce systematyczna modlitwa wadowiczian w intencji Ojca Św. na Jasnej Górze stała się znana w całej Polsce.

Dzięki swemu menadżerskiemu talentowi potrafił w tym czasie zorganizować wiele pielgrzymek zagranicznych – zwłaszcza do Włoch, jak również i innych miejscowości. Trzeba podkreślić jego wielką zaradność, odwagę i umiejętność pokonywania różnych trudności. Organizowanie pielgrzymek, tak krajowych jak i zagranicznych, to wielki trud. Trzeba mieć śmiałość pokonywania trudności oraz bycia z ludźmi. Nasze czasy domagają się także takiej

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

formy duszpasterstwa. Podczas pielgrzymki można przekazać uczestnikom wiele spraw Bożych i ludzkich. Mają dużo czasu na słuchanie. Współcześnie widzimy jak Polska się rozjeżdżyła. Wiele jest wycieczek oraz dużo pielgrzymek. Ludzie mają więcej czasu wolnego, a także i pieniędzy.

W promowaniu Wadowic jako Miasta Papieskiego przysłużył się również ks. Krzysztof poprzez specjalne albumy. Jest autorem przynajmniej pięciu pięknych folderów. Ma duży talent w tworzeniu plakatów i banerów. Rzucający się w oczy w naszej bazylice baner o organach to jego dzieło. Pomagał w prowadzeniu grupy osób niepełnosprawnych zwanych „Rafałkami”, a także „Szkoły Modlitwy Jana Pawła II” jak również „Grupy modlitewnej Ojca Pio”. Przyczynił się do wzmoczonego kultu o. Pio w naszej parafii. Dzięki niemu jest obraz św. o. Pio w Kaplicy Ukrzyżowania, a także wystarał się, by sprowadzić relikwie wielkiego stygmatyka z San Giovanni Rotondo do naszej bazyliki.

Przez pewien czas katechizował młodzież Gimnazjum nr 1. Przez dłuższy czas był

katechetą w Zespole Szkół im. ks. Józefa Tischnera. A ostatni rok katechizował w Zespole Szkół ks. Twardowskiego – dawnej „Budowlanki”.

Przez ostatni rok dużo serca włożył w tworzenie kaplicy parafialnej w Rokowie. Znalazł tam bardzo wdzięcznych współpracowników. Dzięki nim mógł utworzyć miejsce, w którym, co tydzień sprawujemy Mszę Św. Mieszkańcy Rokowa widzą zaangażowanie ks. Krzysztofa darzyli go wielką sympatią. Bardzo go słuchali.

Bóg obdarzył go dobrym językiem. Umie do swych racji przekonywać i zjednywać innych.

Wolał ks. kardynała Stanisława Dziwisza, ks. Krzysztof z dniem 26 sierpnia zostaje przeniesiony na stanowisko wikariusza na Kurdwanów w Krakowie.

Księżę Krzysztofie – za pracę włożoną z wielkim sercem w naszą parafię wyrażam Ci wielką wdzięczność. Niech Matka Boża Nieustającej Pomocy i Sługa Jan Paweł II prowadzi Cię po dalszych drogach kapłańskiego życia.

Życzymy i zdrowia i męstwa i błogosławieństwa przez ręce Maryi. *ks. Infułat*

przyprowadziła nas do Sakramentu Pojednania. Uspokajałaś nasze serca, a Chrystus w Eucharystii umacniał naszą wierność, utrwalał miłość, dodawał sił do pokonywania trudów. Dziś Maryjo dziękujemy Ci za Twoją czułą opiekę, i za to, że możemy cieszyć się synami, synowymi i wnukami. Matuchno Boża przez Twoje orędownictwo prosimy, by nasi potomkowie nigdy nie zgubili drogi do Boga i Kościoła, byśmy szczęśliwie doszli do celu ziemskiej wędrówki do wiecznego obcowania z Bogiem przy Twoim boku Maryjo.

*Wdzięczni za opiekę
Anna i Józef*

Pielgrzymka do Łagiewnik

Tradycyjnie, pod koniec miesiąca, pielgrzymujemy z ks. infułatem Jakubem Gilem do Łagiewnik. 23.07 to dzień św. Brygidy, powołanej na patronkę Europy, wraz z św. Edytą Stein oraz Katarzyną ze Sieny 1.10.1999r.przez Jana Pawła II, który chciał, aby obok wielkich świętych Cyryla i Metodego oraz Benedykta z Nursji były również postacie niewieście, by podkreślić wielką rolę jaką kobiety odgrywały i odgrywają w kościelnej i świeckiej historii kontynentu.

Św. Brygida jako jedyna z szóstki patronów pozostała do końca życia osobą świecką. Urodzona w 1303r. w rodzinie głównego sędziego Upplandii, spokrewniona z rodem królewskim. Jako dziecko już doświadczała wizji: ukazała się Jej Dziewica Maryja w koronie, oraz widziała mękę Jezusa Chrystusa. W wieku 13 lat została wydana za mąż, urodziła 8 dzieci, z których jedno, Katarzyna z Vadsteny, zostało wyniesione na ołtarze. Brygida, razem z mężem, ludzie głęboko wierzący, uczestniczyli w wielu pielgrzymkach, które otwierają Jej oczy na wojującą Europę i słabości kościoła. Postanawiają założyć klasztor męsko-żeński, w którym oboje mogliby żyć w klauzurze. W mistycznych wizjach Jezus przekazuje Jej obietnicę iż zostanie Jego oblubienicą i rzeczniczką. Brygida nie waha się krytykować i napominać króla, duchownych i zakonników. Z skłóconego i przeżywającego kryzys Rzymu, ośmiela się pisać listy do kolejnych papieży przebywających w Awinionie, wzywające ich do natychmiastowego powrotu do Rzymu i do odnowy kościoła. Mówiła o sobie iż jest „ubogim gońcem z wielkim listem od Pana”. Jej objawienia zostały wydane pt. „Objawienia Niebiań-

skie”. Są głosem wielkiej odwagi i głębokiej wiary, woła wielkim głosem o świętość Kościoła pośród powszechnego zepsucia. Jej też przypisuje się zbiorek modlitw: „Tajemnice szczęścia”. Umiera w 1373r. a 18 lat później zostaje uznana świętą przez papieża Bonifacego IX.

Po spacerze po Rynku wracamy ul. Grodzką, pięknie odnowioną Kanoniczą, przechodzimy obok Kamienicy Dziekańskiej, Muzeum Archidiecezji Krakowskiej, Centrum Jana Pawła, obok Wzgórza Wawelskiego, religijnego i patriotycznego Centrum Polski, Bulwarami Wiślanymi i udajemy się do Łagiewnik. Każdy z nas wstępuje do Kaplicy Wieczystej Adoracji, która jest żywym pomnikiem wdzięczności Bogu za Pontyfikat Jana Pawła II. „Łagiewniki ,to miejsce, które wybrał sam Bóg, by stąd rozdzielać łaski swojego miłosierdzia” (bp J. Zajac). Płonie tu Ogień Miłosierdzia, zapalony w Watykanie w prywatnej kaplicy przez Jana Pawła II. „Uwielbiaj duszo moja Miłosierdzie Pana, Raduj się w nim serce moje całe, boś na to przez Niego wybrana, by szerzyć miłosierdzia Jego chwałę”.

Na 18.30 udajemy się do Kaplicy Klasztornej. Uczestniczymy we mszy św. Modlimy się przed obrazem Jezusa Miłosiernego. Przedstawiamy Bogu nasze sprawy, zawieramy Mu siebie, nasze rodziny, naszych bliskich, prosimy: miej miłosierdzie dla nas i całego świata. „Okaż mi Boże miłosierdzie swoje, według litości Serca Jezusowego, usłysz wzdychnania i prośby moje i łzy serca skruszonego”. Z każdą pielgrzymką do Łagiewnik, gdzie pielgrzymujemy co miesiąc, odkrywamy coś nowego, zobaczymy coś innego, poznajemy nowych ludzi. Nabywamy coraz to nowych doświadczeń. Dziękujemy Księżę Infułatcie.

Rozalia Borkowska

Podziękowanie

Matko Boża Nieustającej Pomocy przychodzimy do Ciebie z gorącym podziękowaniem za Łaskę przeżycia 50 lat w małżeństwie. Spoglądamy na naszą przeszłość. Widzimy sceny radosne, pełne gorącego uczucia, pogodne jak słoneczny dzień. Widzimy też sceny smutne, mgliste, spowite chmurami. Dzięki Łasce Bożej Opatrzności i Twojej pomocy, Maryjo, złe chwile nie trwały zbyt długo. Tyś bowiem